

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie z zażalenia **B.L.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe w Białymstoku z dnia 9 lipca 2025 r., sygn. akt [...], o odmowie wszczęcia śledztwa, po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 8 października 2025 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 8 września 2025 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 §1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 16 czerwca 2025 r. do Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe w Białymstoku wpłynęło pismo B.L., w którym zawiadomiła ona o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 239 k.k. w zw. z art. 231 k.k. i art. 304 k.k. przez sędziego Sądu Rejonowego w Białymstoku X.Y., w związku z orzekaniem w sprawie sygn. akt III Kp 689/25.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe w Białymstoku, postanowieniem z dnia 9 lipca 2025 r., sygn. akt [...], odmówiła wszczęcia śledztwa w tej sprawie z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

B.L. wniosła zażalenie na to postanowienie argumentując, że prawdziwym powodem odmowy wszczęcia śledztwa była chęć ochrony sędziów orzekających w okręgu białostockim.

Zażalenie pokrzywdzonej zostało przekazane do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku i tam, pod sygnaturą akt III Kp 1970/25, przydzielone je do referatu SSR X.Y.

Postanowieniem z dnia 8 września 2025 r., sygn. akt III Kp 1970/25, Sąd Rejonowy w Białymstoku zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na objęcie zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa jednego z sędziów właściwego miejscowo sądu oraz przekonanie skarżącej o istnieniu towarzyskich powiązań między prokuratorami a sędziami z Sądu Rejonowego i Apelacyjnego w Białymstoku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Po pierwsze dlatego, że z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 §1 k.p.k. wystąpił Sąd, w składzie którego zasiadał sędzia X.Y., którego ta sprawa bezpośrednio dotyczyła. Jako osoba objęta zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, sędzia ten powinien niezwłocznie po przydzieleniu tej sprawy do jego referatu złożyć oświadczenie na piśmie do akt o wyłączeniu się (art. 42 § 2 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k.), albo żądanie wyłączenia go od jej rozpoznania (art. 42 § 1 k.p.k.), a nie podejmować jakiegokolwiek czynności procesowe, choćby niezwiązane bezpośrednio z merytorycznym orzekaniem w przedmiocie złożonego zażalenia. Nie powinien więc także brać udziału w wydaniu postanowienia będącego obecnie przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Po drugie i niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że brak było racjonalnych podstaw do przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

To, że zaskarżone postanowienie dotyczy sędziego sądu miejscowo właściwego do rozpoznania sprawy, nie stanowi samodzielnej przesłanki stwierdzenia zaistnienia konieczności skorzystania z właściwości delegacyjnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., III KO 48/11 i z dnia 27

września 2013 r., II KO 54/13). Z akt niniejszej sprawy wynika, że inicjująca postępowanie B.L., nie po raz pierwszy podnosi prawnokarne zarzuty przeciwko sędziom, którzy wydali niekorzystne z jej punktu widzenia orzeczenie. Co więcej, obok lakonicznego opisu zarzutu albo, jak w niniejszej sprawie, przywołania przepisów Kodeksu karnego, pokrzywdzona w żaden sposób nie wskazuje obiektywnych podstaw stawianych zarzutów, ani tego w jaki sposób zarzucane sędziom działania miałyby realizować znamiona przestępstw.

Charakter postawionego w tej sprawie sędziemu zarzutu, wskazującego jego bezdyskusyjną bezzasadność, nakazuje, aby zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa złożone przez zawiadamiającą, rozpoznał sąd miejscowo właściwy, mimo iż sprawa dotyczy sędziego tego sądu, właśnie z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości”, o jakim mowa art. 37 k.p.k., nie mieści się powzięta przez Sąd Rejonowy wyłącznie abstrakcyjna obawa odnośnie do pojawienia się u skarżącego, czy też w opinii publicznej, wątpliwości co do braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób swobodny i obiektywny. Rzeczą sądu jest bowiem takie orzekanie, aby nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11; z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[WB]

[a.ł.]